



Komunikat Prasowy: Nierówne dopłaty to największa porażka 10 lat Polski w UE

W maju minie 10 lat członkostwa Polski w Unii Europejskiej. Organizowane są z tej okazji konferencje i pojawiają się pierwsze podsumowania. Zawierają one przede wszystkim tylko pozytywne skutki polskiej akcesji. Uważamy, że powinien być to również czas, żeby zastanowić się nad porażkami i wyciągnąć z nich wnioski na przyszłość.

Polscy rolnicy w 2004 roku weszli do Unii Europejskiej na nierównych warunkach. Otrzymywali dużo niższe dopłaty obszarowe w porównaniu z innymi krajami. Dlatego największą naszą porażką jest fakt, że przez 10 lat nie udało zrównać się dopłat. Nie wykorzystaliśmy do tego reformy Wspólnej Polityki Rolnej, ani polskiej prezydencji.

Do 2016 roku obowiązuje zakaz sprzedaży polskiej ziemi cudzoziemcom. Przez 10 lat nie potrafiliśmy w skuteczny sposób zabezpieczyć interesów naszych rolników o czym może świadczyć raport NIK, który pokazuje skalę niekontrolowanych zakupów ziemi przez cudzoziemców.

Mimo dekady nie nauczyliśmy się sprawnie zabezpieczać naszych interesów. Przegrywamy ważne negocjacje na różnych rynkach rolnych. Nie potrafimy zawierać sojuszy wewnątrz Wspólnoty. Za często stajemy się rzecznikiem innych, nie zabezpieczając przy tym swoich interesów.

Nadinterpretujemy niekiedy unijne przepisy. Stawiamy przy tym naszym rolnikom, czy przetwórcom bardziej rygorystyczne wymogi niż mają ich konkurenci w innych krajach UE. Przykładem mogą być sławne płyty obornikowe.

Uważamy, że dyskusja o słabych stronach funkcjonowania Polski w Unii Europejskiej przez 10 lat przyczyni się do wyciągnięcia wniosków. Pozwolą one w przyszłości popełniać mniej błędów, poprawią kondycję gospodarstw i sektora przetwórczego.

Marcin Wroński

- prezes Instytutu Rozwoju Rolnictwa
im. Władysława Grabskiego

tel. 600-05-88-30